



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/61/2006

PREFERENCJE PARTYJNE W KWIETNIU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2006

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się na początku kwietnia¹, udział w nich wzięłoby - według własnych deklaracji - 49% dorosłych Polaków, o 1 punkt mniej niż w marcu i o 3 punkty mniej niż w lutym.

W kwietniu nastąpiła zmiana lidera rankingu, choć różnica w notowaniach obu najpopularniejszych partii pozostaje symboliczna. Na pierwszym miejscu znalazła się PO, na którą chce głosować niemal co trzeci ankietowany wybierający się na wybory (32%). W porównaniu z ubiegłym miesiącem poparcie dla PO wzrosło o 3 punkty procentowe. W takim samym stopniu (również o 3 punkty) zmalało poparcie dla PiS, które znalazło się w kwietniu na drugim miejscu. Chęć głosowania na PiS zadeklarowało 30% respondentów mających zamiar uczestniczyć w wyborach. Od początku roku notowania rządzącej partii minimalnie, ale jednak dość systematycznie się pogarszają - od stycznia odsetek zwolenników PiS spadł o 9 punktów. Dwie najpopularniejsze partie polityczne przyciągają zdecydowaną większość potencjalnych uczestników wyborów (62%), pozostałe ugrupowania mają wyraźnie mniejsze poparcie.

Na trzecim miejscu znalazło się SLD, na które chce głosować co jedenasty zdeklarowany uczestnik wyborów (9%). Choć w porównaniu z marcem Sojusz zyskał tylko nieznacznie (wzrost poparcia o 2 punkty), to obecny wynik tego ugrupowania jest najlepszy od początku roku. Niemal tyle samo zwolenników ma Samoobrona, na którą chce głosować 8% uczestników wyborów. Także to ugrupowanie zyskało w stosunku do marca 2 punkty.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (191) przeprowadzono w dniach 1-4 kwietnia 2006 roku na liczącej 1025 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach						
	XII 2005	6-9 I 2006	20-23 I 2006*	3-6 II 2006	18-21 II 2006	III 2006	IV 2006
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	30	25	31	24	31	29	32
Prawo i Sprawiedliwość	39	39	35	34	33	33	30
Sojusz Lewicy Demokratycznej	4	5	7	7	8	7	9
Samoobrona RP	8	8	7	11	8	6	8
Liga Polskich Rodzin	4	5	5	5	5	6	2
KPEiR	-	-	-	-	-	-	2
Polskie Stronnictwo Ludowe	3	4	1	4	2	2	1
Partia Demokratyczna - demokraci.pl	1	2	2	1	1	2	1
Polska Partia Pracy	-	-	-	-	-	-	1
Inne	1	0	0	2	0	0	1
Trudno powiedzieć	6	10	10	10	9	11	14
N=	575	554	537	524	498	536	504
UWAGA: podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach * W tym badaniu ankietowani odpowiadali na pytanie o preferencje partyjne, gdyby wybory parlamentarne miały się odbyć na wiosnę 2006 roku							

Gdyby wybory odbywały się obecnie, pozostałe ugrupowania nie znalazłyby się w parlamencie. W kwietniu chęć głosowania na LPR zadeklarowało 2% potencjalnych uczestników wyborów. W ciągu miesiąca poprzedzającego sondaż poparcie dla LPR obniżyło się o 4 punkty. Takie same notowania uzyskała w naszym sondażu KPEiR (2%), którą po przerwie spowodowanej rezygnacją z samodzielnego udziału w ostatnich wyborach ponownie zamieściliśmy na naszej liście. Tylko po 1% uczestników wyborów głosowałoby w tym miesiącu na PSL, Partię Demokratyczną i Polską Partię Pracy. Nieco więcej potencjalnych wyborców niż w marcu (14%, wzrost o 3 punkty) nie wie, na którą partię oddałoby swój głos.



W kwietniu sytuacja na naszej scenie politycznej nie uległa większym zmianom. Nadal PO i PiS są tymi ugrupowaniami, które zdecydowanie na niej dominują. Rywalizacja tych dwóch partii politycznych najwyraźniej przyciąga uwagę i sympatię większości

potencjalnych wyborców. Pozostałe ugrupowania tworzą dla współzawodnictwa tych partii jedynie tło. W kwietniu do parlamentu weszłyby jeszcze SLD i Samoobrona. Gdyby wybory odbywały się obecnie, wyraźnej marginalizacji uległyby LPR oraz PSL. W porównaniu z okresem powyborczym wzrosła liczba osób powstrzymujących się od jednoznacznego określenia swoich preferencji partyjnych, w mniejszym stopniu zmalał odsetek deklarujących chęć wzięcia udziału w wyborach.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI